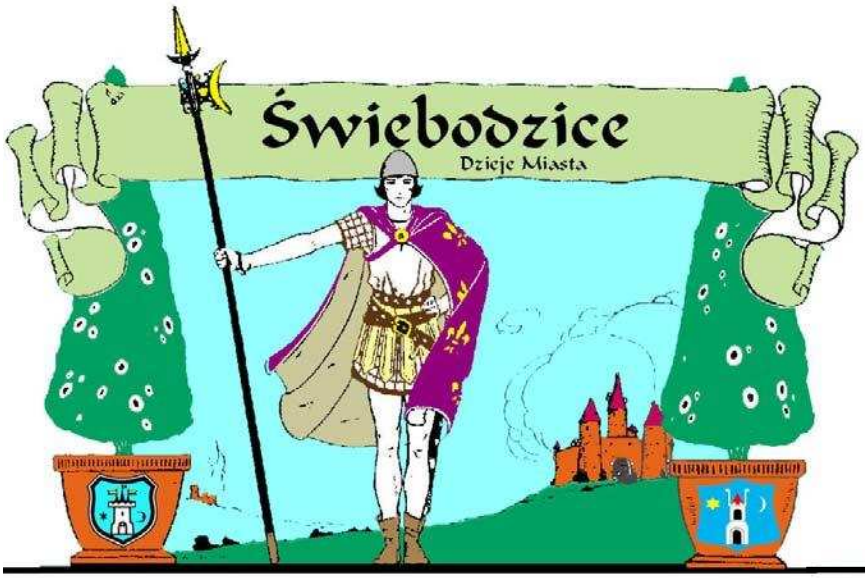

Październik 2004
Numer 10 (84)

W tym numerze:

Chronologia dziejów	1
Wycinki ze starych gazet	1
Świebodzickie zegary	3
Kronika „Refy”	3
Wykaz zabytków	6

Chronologia dziejów

2004

19 września na Stadionie Sportowym OSIR-u mieszkańcy miasta świętowali obchody 725-lecia uzyskania praw miejskich przez Świebodzice. Uroczysta inauguracja tego ważnego historycznie wydarzenia rozpoczęła się tuż po godzinie 14-tej Polową Mszą Świętą w intencji Miasta, odprawioną przez Jego Eminencję ks. biskupa Ordynariusza Świdnickiego prof. Ignacego Deca. Mszę koncelebrowali księża parafii świebodzickich.

3 września uroczyście otwarto największą w ostatnich latach inwestycję w Świebodzicach – krytą pływalnię. Uroczystości poświęcenia obiektu dokonał sam biskup Diecezji Świdnickiej prof. Ignacy Dec. Przygotowano basen sportowy o długości 25 m i szerokości 12,5 m, co pozwoli na przeprowadzanie zawodów. Brodzik z temperaturą wody +30 st. C uatrakcyjniony został przez system instalacji do masażu wodnego i powietrznego. Dla maluchów przygotowano brodzik z wodą o temperaturze wody +32 st. C. Prócz tego jest sześcioosobowa wanna do hydromasażu i dwie sauny – fińska i parowa. I oczywiście zjeżdżalnia o długości 60 m. Dla dzieci przygotowano mini zjeżdżalnię, zamontowaną bezpośrednio przy brodziku.

Kilka tygodni temu zakończył się remont chodników przy ulicy Ofiar Oświęcimskich. 1400 m^2 nowej nawierzchni z kostki betonowej kosztowało miasto około 175 tysięcy złotych.

Od czerwca do października trwał remont kościoła pw. św. Mikołaja. Przełożono dachówki i odnowiono wnętrze świątyni.

WYCINKI ZE STARYCH GAZET CYRYLA RATAJSKIEGO

1994

Makabra w Świebodzicach. *(Tygodnik Wałbrzyski z datą 2-9 maja)*

Leniwe, słoneczne popołudnie w Świebodzicach, a ludzie wygłaszają najgorsze życzenia. Szkoda, że go od razu nie zabili, mówią. Jeszcze wyślą gnoja do Stronia, zrobią z niego wariata i wypuszczą. Najlepsza byłaby publiczna egzekucja – w rynku zboczeńca powiesić! Powinien dostać dożywocie, żeby go współwięźniowie systematycznie wykańczali. Ja bym go powiesił w lesie i podpalił! Wykonać na bydlaku taki sam wyrok jaki wykonał na dziecku. Ja bym go chętnie zabiła własnymi rękami! Odciąć mu nogę, niech na oczach ludzkich wykrwawi się i zdechnie!

Gdy dochodzi do ostrej młócki między szumowinami, niektórzy wolą o tym nawet nie wiedzieć. Pies drapał drania, o jednego mniej! Ale gdy zostaje zamordowana z bestialskim okrucieństwem mała dziewczynka, jak gdyby **całe miasto zostało zranione i pała żądzą zemsty.**

Od prokuratora Piotra Dutkowskiego, powściągliwego na tym etapie śledztwa, dowiedzieliśmy się, że 6-letnia Basia wyszła z domu rankiem 20 kwietnia. Tylko na chwilę, bo nie jadła jeszcze śniadania. I zniknęła. Niebawem cała rodzina prowadziła gorączkowe poszukiwania aż do wieczora. Na nic. Do domu, na Jeleniogórską 1 dziecko już nie wróciło. Gdy około 20.00 policja podjęła poszukiwania, zdarzył się dziwny incydent. Z bramy przy ul. Łącznej 1 wyszedł mężczyzna, który coś tam zamamrotał do zgromadzonych policjantów i członków rodziny dziewczynki. 30-letni nieciekawy facet o reputacji lumpa, znany jako narkoman i karany za znęcanie

się nad rodziną. Policjanci poradzili mu, aby poszedł spać do domu. Poszedł, ale znienacka wrócił i zaczął gwałtownie dusić wujka zaginionej. Napastnika powstrzymano, skuto i odprowadzono do domu. Wszakże po drodze, przed bramą na Łącznej 1 dostrzeżono brunatno – czerwone ślady. Co dziwne, nikt tu nie słyszał o żadnej bijatyce. Tymczasem ślady jednoznacznie prowadziły do drzwi napastnika. Nazwijmy go „Z". W świetle latarki (nie było prądu), ślady odkryto również w jego mieszkaniu. Gdy po daremnym przeszukiwaniu strychu policjanci zajrzeli do niego, Z. niespodziewanie rzucił się na jednego z nich. Ponownie obezwładnionemu intuicyjnie zadano pytanie: **gdzie jest dziewczynka?!** Odpowiedział lakonicznie, że w kuble na śmieci i że ją zabił…

Ludzie wcześniej korzystali ze śmietnika, ale martwej dziewczynki nie zauważyli. Była tam jednak, ukryta w kartonie z …odciętą głową. Wstępnie ustalono, że przyczyną zgonu były urazy tępe i rany rąbane głowy i szyi. Do zbrodni posłużyły zapewne tasak i nóż znaleziony w mieszkaniu Z. I jeszcze jedno: wbrew powszechnemu mniemaniu – na ciele dziewczynki nie znaleziono śladów wynaturzenia seksualnego sprawcy…

Do niedawna Z. mógł uchodzić za przykład nieporadności i degrengolady. Wąchacz, karany, rozwiedziony, bez pracy, na garnuszku rodziny i opieki społecznej. I oto doszedł wątek demonicznego okrucieństwa. 20 kwietnia – jak zeznał na zimo, bez ekscytacji – od rana koniecznie chciał kogoś zamordować. Los chciał, że napotkał 6-letnią Basię i zaprosił ją do domu obiecując cukierka… W mieszkaniu ponoć dziecko nic nie mówiło. Basia spytała jedynie o własne życie i rychło **zginęła z rąk rzeźnika.** Z. twierdzi, że już wcześnie trawiło go niepowstrzymane pragnienie dokonania mordu, powstałe – jak mu się zdaje – na tle „wiary". W kogo, co?! Nie wiadomo.
To było śliczne i bardzo mądre dziecko, mówi sąsiadka rodziny zamordowanej dziewczynki. Jak ja ją kochałam! Ona tu czasem przychodziła, potrafiła usiąść mężowi na kolana i zasnąć. Była jasnowłosa jak aniołek. Tłum ludzi przyszedł na pogrzeb, mnóstwo dzieci. Jedno znich wrzuciło do trumny czekoladkę…

…W Świebodzicach, które są miastem szczególnej urody, słońce stało wysoko i ludzie szli lekko w różne strony. To nie mogło się tutaj wydarzyć. Tak jak każdy myśli z nadzieją: mogło, ale z pewnością nie mnie…

Zabójca niepoczytalny. *(Gazeta Robotnicza z dnia 27 grudnia)*

W kwietniu środki masowego przekazu szeroko informowały o makabrycznym morderstwie, jakiego na 6-letniej dziewczynce dokonał mieszkaniec tego miasta, Krzysztof D. Decyzją prokuratora został on aresztowany i poddany badaniom psychiatrycznym.

Po trzykrotnych badaniach przez biegłych lekarzy w różnych ośrodkach dla nerwowo i psychicznie chorych oraz obserwacji psychiatrycznej, Prokuratora Rejonowa w Świdnicy zmuszona była umorzyć dalsze postępowanie. Ze wszystkich bowiem orzeczeń wynikały te same wnioski; sprawca jest niepoczytalny i nie może odpowiadać przed sądem za swoje czyny. Rodzice ofiary nie złożyli zażalenia, umorzenie więc stało się prawomocne.

Sprawca odrażającego przestępstwa przebywa obecnie w zakładzie karnym. O miejscu i formie jego izolacji od społeczeństwa zadecyduje Sąd Wojewódzki.

1995

Typowa wieś w mieście. *(Tygodnik Wałbrzyski z datą 29.VIII – 4.IX.)*

Swoistym ewenementem w skali naszego województwa jest przynależność dużej wsi do sąsiadującego z nią miasta. Tak się stało za sprawą decydentów jeszcze poprzedniego systemu, kiedy nie licząc się z realiami zadecydowano, że leżące tuż obok Świebodzic Ciernie staną się dzielnicą tego miasta. Jeśli spojrzeć na to z perspektywy czasu, niewiele argumentów uzasadnia tę ideę, może poza jednym – bliskością. Dzisiaj w Cierniach nie ma sołtysa, jednak ta rolnicza dzielnica – jak mówią w Urzędzie Miasta – niczym się na dobrą sprawę nie różni od zwykłej wsi…

…Mamy tu bardzo korzystne warunki glebowe. W obrębie Cierni przeważają bowiem gleby dobrej jakości, w większości klas III a i b. Ogółem mamy w Świebodzicach 129 gospodarstw rolniczych. Są one bardzo zróżnicowanej wielkości. Aż 37 z nich, to gospodarstwa o areale od 1,1 ha przeliczeniowego do 2 ha, podobnie 37 gospodarstw jest w przedziale drugiej od 2 ha do 5 ha. Gospodarstw posiadających od 5 do 10 ha jest 25, a gospodarstw od 10 do 20ha -27. Najmniej, bo tylko 3 jest gospodarstw 50-hektarowych. Ogółem wszyscy ci właściciele uprawiają 900 ha gruntów na polach w rejonie Świebodzic. Większość z nich, bo 92% to mieszkańcy Cierni, nieliczne pozostałe gospodarstwa mieszczą się w Pełcznicy. Do pełnego obrazu trzeba dodać i to, że blisko 300 ha gruntów w Świebodzicach jest w posiadaniu RSP ulokowanej także w Cierniach, nota bene, będącej w bardzo złej kondycji.

W większości wszystkie te gospodarstwa indywidualne utrzymują się tylko z pracy na roli. Zaliczyliśmy przecież w najnowszej historii dość masową akcję zwalniania ludzi pracujących na wsi i w mieście. Całe szczęście, że ziemia u nas jest dobra. Dlatego nasi „małorolni" rolnicy jakoś wiążą koniec z końcem. Głównie specjalizują się w produkcji warzyw i ziemniaków na potrzeby miasta i to ich ratuje.

Prawie wszystko, co widać na miejskim bardzo ruchliwym targowisku, pochodzi z upraw rolniczych w Cierniach.

Bardzo spokojnie przebiegały w Cierniach tegoroczne żniwa. Plony były dobre. Szacuje się, że średnia wydajność pszenicy sięgnęła 44 q z ha. Uprawa tego zboża zdecydowanie przeważała, a to dlatego, że mamy tu dobre gleby, no i że cena za to ziarno utrzymuje się na dobrym poziomie. Na miejscu w Pełcznicy mamy magazyny zbożowe PZZ-tów, w których są dwa segmenty po 700 ton…

Świebodzickie zegary

Zegar wiszący

Zegar wykonany z drewna. Skrzynia w kształcie „ósemki", bogato rzeźbiona, bardzo efektowna. Mechanizm Becker, żyłkowy, dwu wagowy, prawdopodobnie z przed 1900 roku, sprawny na chodzie. Tarcza porcelanowa z sekundnikiem, wahadło i wagi mosiężne.

Wymiary:
Długość:40 cm; szerokość:13 cm; wysokość:110 cm
Średnica tarczy podstawy: 17 cm

Kronika

Zakładów Aparatury Elektrycznej „Mera-Refa" w Świebodzicach cz.VIII

Lata 1971-1975 cz.II

(Ponieważ Kronika jest bardzo szczegółowa, od tego numeru postanowiłem wypisać tylko ważniejsze i interesujące fakty)

33. Rok 1975 był w historii przedsiębiorstwa rokiem znaczącym, rokiem 30-lecia jego istnienia. Szczególnym wyróżnieniem jego załogi było w tymże roku wręczenie jej sztandaru przechodniego Ministra Przemysłu Maszynowego i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców za zajęcie pierwszego miejsca we współzawodnictwie międzyzakładowym za 1974 rok przedsiębiorstw zgrupowanych w ZPAiAP „Mera" w Warszawie.

34. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Świdnicy w uznaniu wybitnych zasług położonych dla dynamicznego rozwoju miasta i powiatu Świdnica nadała w 1975 roku ZAE „Mera-Refa" medal „Zasłużonemu dla miasta i powiatu Świdnica".

35. W dniu 15.12.1975 r. odbyła się nadzwyczajna 68 KSR. Podjęła ona prawomocną uchwałę w przedmiocie zrezygnowania w ZAE „Mera – Refa" z wybierania w nowej kadencji rady robotniczej, której kompetencje pokrywają się z kompetencjami Komitetu Zakładowego PZPR i Rady Zakładowej.

36. Zakład opanowuje technologię przetwórstwa tworzyw termoplastycznych i otrzymuje pierwszą wtryskarkę ślimakową produkcji NRD. Rozpoczęto wykonywanie części z takich materiałów jak: polistyren, tarnamid i makrolon.

W 1971 roku zakład wystąpił do Zjednoczenia i Ministerstwa na zakup licencji od firmy ASEA (Szwecja) przekaźnika wielozakresowego typu RRKP (polskie oznaczenie RTs-60)

Podpisanie umowy nastąpiło w dniu 25 stycznia 1972 r. Od tej chwili datuje się współpraca między REFA i firmą ASEA w Szwecji. W roku 1972 zakupiono licencję przekaźnika RTs-60, a w miesiącu maju 1973 rozpoczęto produkcję seryjną tych przekaźników na częściach własnych, część produkcji przeznaczając na eksport między innymi do Szwecji.

Na przełomie lat 1973/74 zakupiono w firmie szwedzkiej ASEA licencję na drugi przekaźnik czasowy typu RRKH (polskie oznaczenie RT-60) którego pierwszą serię informacyjną na częściach własnych wykonano w miesiącu marcu 1975 r.

W kwietniu 1970 r. został powołany przy ZAE „Mera-Refa" Zakład Doświadczalny, którego zadaniem było prowadzenie prac badawczo – rozwojowych z dziedziny techniki zabezpieczeniowej oraz budowa urządzeń kontrolno – pomiarowych i technologicznych do produkcji przekaźników.

Dyrektorem Zakładu Doświadczalnego został mianowany mgr inż. Edward Kastelik.

37. Szczególnie poważne osiągnięcia w międzyzakładowym współzawodnictwie przedsiębiorstw zgrupowanych w ZPAiAP „Mera" zanotowały ZAE „Mera-Refa" w pięciolatce 1971-1975. W poszczególnych latach tego okresu ZAE „Mera-Refa" zajmowała następujące miejsca:

1971 – II, 1972 – III, 1973 – II, 1974 – I, 1975 – III.

38. Realizacja zadań produkcyjnych przez ZAE „Mera- Refa" w poszczególnych latach okresu 1971 – 1975.

Produkcja globalna *(ceny roku 1960)*

1971 – 263,1 mln. zł., 1972 – 308,8 mln. zł., 1973 –

374,4 mln. zł., 1974 – 449,3 mln. zł., 1975 – 538,3 mln. zł..
Produkcja sprzedana *(w cenach zbytu i warunkach 1975)*
1971 – 148,2 mln. zł., 1972 – 162,6 mln. zł., 1973 – 197,7 mln. zł., 1974 – 239,7 mln. zł., 1975 – 286,1 mln. zł..
39. Poziom zatrudnienia osiągnięty przez ZAE „Mera – Refa" w latach 1971 – 1975 w rozbiciu na poszczególne lata:
1971 – 1260, 1972 – 1370, 1973 – 1394, 1974 – 1460, 1975 – 1467.
40. Wartość wyeksportowanych w latach 1971 – 1975 przez ZAE „Mera – Refa" wyrobów kształtowała się jak niżej:
1971 – 1441 tys. zł. dewizowych, 1972 – 2042 tys. zł. dewizowych, 1973 – 2673 tys. zł. dewizowych, 1974 – 3491 tys. zł. dewizowych, 1975 – 7877 tys. zł. dewizowych.

Rok 1976

Ten rok ma w historii naszego kraju szczególne znaczenie. Uchwały VII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wytyczyły kierunki działania na następne 5 lat w myśl hasła: „Dla ludzi – przez ludzi". Rozpoczęła się nowa 5-latka, określana 5-latką jakości: jakości pracy, jakości życia.
Przedsiębiorstwo pomyślnie zakończyło 1975 rok. We współzawodnictwie międzyzakładowym zajęliśmy III miejsce. Równie pomyślnie zamknęliśmy okres 1970-1975. Pozwoliło to na dobry start do realizacji nowych, wyższych zadań.
Nowe uruchomienia w 1976 r.
W roku 1976 pracownik Działu Konstrukcyjnego Mirosław Żubryd opracował produkcję osłon H4, H8 i H20 wg dokumentacji firmy ASEA z przeznaczeniem na eksport i na potrzeby własne.
Pod kierunkiem Jana Nowakowskiego opracowano konstrukcję przekaźników:
nadprądowego RI-80, nadnapięciowego Ren-80, podnapięciowego Rep-80 wykonanych w wersji z cokołem.
W czerwcu 1976 r. wykonano serię informacyjną przekaźników rezystancyjnych RRx-10 opracowanych przez mgr inż. Edwarda Krumplewskiego jako modernizacja przekaźnika RR-12, natomiast Mirosław Żubryd opracował konstrukcję przekaźników nadmiarowo-prądowych czasowych RIT-20 i RIT-30 oraz nadmiarowo-prądowych bezzwłocznych Rio-20 i Rio-30 wykorzystując mechanizmy przekaźników RI-80 i RT-60 oraz osłony H8.
Podstawowe wskaźniki techniczno-ekonomiczne 1976 r.
1. Sprzedaż wyrobów produkcji własnej i usług w cenach zbytu – 344,1 mln. zł.
2. Eksport ogółem w c. dewizowych – 11.741 tys. zł. dew.
w tym do: I obszaru płatniczego – 10.121 tys. zł. dew.
II obszaru płatniczego – 1.620 tys. zł. dew.
3. Zatrudnienie ogółem (bez uczniów) – 1.460 etatów
4. Wydajność pracy mierzona sprzedażą na 1 zatrudnionego ogółem – 235,7 tys. zł
5. Udział eksportu w sprzedaży wyrobów i usług w cenach zbytu – 19,3%
6. Osobowy fundusz płac – 69,2 mln. zł
7. Średnia płaca 1-go zatrudnionego ogółem (bez uczniów) – 47.397 zł

Z dniem 1 stycznia 1977 roku wprowadzone zostały w naszym przedsiębiorstwie „karty identyfikacyjne".
Zarządzeniem nr 27/76 Minister Przemysłu Maszynowego wprowadził obowiązek noszenia kart identyfikacyjnych przez wszystkich pracowników przemysłu maszynowego.
Przyczyni się to do wzmożenia dyscypliny pracy oraz zlikwidowania anonimowości uczestnictwa w procesie pracy i identyfikacji pracowników w zależności od zajmowanego stanowiska.
Wprowadzone karty mają barwę:
1) niebieską – dla kierownika zakładu pracy, jego zastępców, głównych specjalistów, kierowników wydziałów, działów oraz ich zastępców.
2) białą – dla pracowników działów funkcjonalnych zarządu przedsiębiorstwa.
3) czerwoną – dla pracowników zatrudnionych bezpośrednio w procesie produkcyjnym.
4) zieloną – dla pracowników dozoru produkcji, brygadzistów, mistrzów, kierowników zmian.
5) żółtą – dla pracowników służby pomocniczej

W dniu 17 czerwca 1977 roku wysłano z zakładu pierwszą partię 1.000 szt. przekaźnika typu RRMH, uruchomionego na podstawie licencji zakupionej ze szwedzkiej firmy ASEA. Jest to już trzecia licencja zakupiona w tej firmie. Wyroby typu RRMH przeznaczone są na eksport do Szwecji.

W dniu 12 sierpnia została otwarta Izba Historii i Perspektyw przedsiębiorstwa. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali: przedstawiciel Zjednoczenia „Mera" mgr Leszczyńska i z-ca dyrektora ds. technicznych inż. Józef Woźniak.
Izba historii powstała dzięki staraniom członków kół SEP i PTE. Główną jej część stanowi muzeum przekaźników, gdzie zostały wyeksponowane wyroby produkowane od 1946 roku. W izbie historii znajdują się ponadto dyplomy, puchary, medale, podziękowania, które załoga przedsiębiorstwa otrzymała za swoje osiągnięcia, a także zdjęcia ilustrujące pracę i wypoczynek.
Witamy Nowy Rok!

Mamy nowy 1978 rok. Jaki będzie? Co zmie-

ni w naszym życiu? Trudno przewidzieć. Znamy oczekujące nas zadania. Są niełatwe i będą od całej załogi wymagać pełnej mobilizacji, wysokiej dyscypliny i dobrej roboty. Wszystkiego najlepszego!

W dniu 24 marca br odbyła się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę nowej hali produkcyjnej. Hala będzie budowana przez naszą własną ekipę budowlaną, a jej koszt wyniesie około 10 mln, złotych, taką bowiem kwotę przyznano nam na inwestycje budowlane. Pod aktem erekcyjnym złożyli swoje podpisy: dyrektor przedsiębiorstwa i jego zastępcy, I sekretarz KZ PZPR, przewodniczący RZ, przewodniczący ZZ ZSMP, członkowie brygady budowlanej oraz przedstawiciele załogi licznie zgromadzeni w miejscu budowy, Nowa hala produkcyjna powinna być oddana do eksploatacji w dniu 30 listopada 1978 roku, do czego zobowiązali się nasi budowniczowie podpisując akt erekcyjny. Aby zaś nie było co do tego wątpliwości, przytaczamy w całości treść aktu:

„Działo się to w roku pańskim tysiąc dziewięćsetnym siedemdziesiątym i ósmym, za czasów najmiłościwiej panującego Dyrektora Naczelnego ZAE MERA-REFA inżyniera Tadeusza Gruszki, jako też Jego Rady Przybocznej w osobach Ich Wielmożności ; Henryka Potocznego - I sekretarza KZ PZPR, Władysława Sasala - przewodniczącego Rady Zakładowej, Marka Stolarczyka -przewodniczącego ZZ ZSMP, tudzież Prześwietnych Wyręczycieli : inżyniera Józefa Woźniaka, magistra Stanisława Pielocha i magistra inżyniera Bolesława Krzyszkowskiego.
W sławetnym grodzie Świebodzicach przy Strzegomskim Trakcie fundamenta pod nową budowlę przekaźnikowej manufaktury położono.
Niedostatek przekaźników srodze nasz kraj nękał, zamorscy kupcy hurmem do bram manufaktury szturmowali. Miłościwa zaś Zwierzchność z żalem w sercu potrzebujących z niczem odprawiać musiała. Człek przy człeku przy machinach stojący, dniem i nocą pracujący, wszystkim wygodzić nie wydolili. A jako Wielmożna Zwierzchność w grodzie stołecznym Warszawie szerzej mieszka otworzyć nie mogła i jeno za Wysoką Protekcyjną Jego Mości Pana Ministra Aleksandra Kopcia dziesięć milionów polskich złotych nam zwoliła, przeto my, Pospólność Cała sławnej manufaktury ZAE MERA-REFA własnym sumptem nową budowlę dźwignąć postanowilim. Nic to, iże do tej pory nie cegłą, wapnem a łopatą, jeno metalem przyszło nam się parać! Nic takoż, iże pożytkując naszych przodków sposoby w kupieckich sprawach zwyczajne, przekaźnikami miasto monetą budulec płacimy, Spólnymi siłami, raniej niźli insze ludzie do tej roboty przyuczone i nawykłe, a to trzydziestego dnia listopada tegoż roku tysiąc dziewięćsetnego siedemdziesiątego i ósmego mury podniesiemy, a zaś nasza zwyczajna robota uszczerbku nijakiego od tego nie poniesie. Taką przeto rzeczą damy świadectwo prawdzie panamickiewiczowych słów : „Mierz siły na zamiary, nie zamiar według sił”.
W przytomności Miłościwej Zwierzchności a Prześwietnych Deputatów Pospólności Całej dokument ten w fundamentach manufaktury kładziemy. Sobie na chwałę, potomnym ku pamiętaniu.

Spisano w grodzie Świebodzicach, dwudziestego czwartego dnia miesiąca marca, roku pańskiego tysiąc dziewięćsetnego siedemdziesiątego i ósmego,”

Akt erekcyjny umieszczony w pojemniku ze sztucznego tworzywa wmurował w fundament jednego z filarów nowej hali dyrektor inż Tadeusz Gruszka.

Na zdjęciu dyrektor zakładu Tadeusz Gruszka

Stare widokówki 1920 rok

„Świebodzice - Dzieje Miasta” - Adam Rubnikowicz
Korekta: Robert Sysa. Stale współpracują: Bolesław Kwiatkowski, Edward Hałdaś, Daniel Wojtucki, Wojciech Orzel, Róża Stolarczyk, Maria Palichleb, Marek Mikołajczak.
Podziękowania dla wszystkich, którzy udostępnili swoje zbiory.
Kontakt e-mail: adamr@pnet.pl Tel. (kom) 0-602-380-483 **Przedruk możliwy po podaniu źródła**

Wykaz zabytków architektury i budownictwa miasta Świebodzice cz. 8

(Na podstawie: Studium Historyczno- Urbanistyczne m. Świebodzice)

obiekt	adres	wiek bud. / przebudowy
Oficyna mieszkalna	ul. Rynek 16	k. XVIII
Dom mieszkalny	ul. Rynek 17	XVII/XVIII, p. XX
Dom mieszkalny	ul. Rynek 18	po 1775, XX
Dom mieszkalny	ul. Rynek 19	XVI, po 1775, p. XX
Dom mieszkalny	ul. Rynek 23	XVI, po 1775, XIX/XX
Dom mieszkalny	ul. Rynek 24	XVI, po 1775, p. XX
Dom mieszkalny	ul. Rynek 25	XIX/XX
Dom mieszkalny	ul. Rynek 26	p. XX, ok. 1920
Dom mieszkalny	ul. Rynek 27	XVI, 4 ćw. XIX
Dom mieszkalny	ul. Rynek 28	XVI, k. XVIII, k. XIX
Dom mieszkalny	ul. Rynek 29	XVIII/XIX, XIX/XX
Dom mieszkalny	ul. Rynek 30	XVIII/XIX
Dom mieszkalny	ul. Rynek 31	XVIII/XIX
Dom mieszkalny	ul. Piaskowa 1	3 ćw. XIX
Dom mieszkalny	ul. Piaskowa 2	k. XIX
Dom mieszkalny	ul. Piaskowa 4	3 ćw. XIX
Dom mieszkalny	ul. Piaskowa 8	k. XIX
Dom mieszkalny	ul. Piaskowa 10	k. XIX
Dom mieszkalny	ul. Piaskowa 11	ok. poł. XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 1	XIX/XX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 2	1 poł. XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 3	ok. poł. XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 4	k. XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 5	XVIII/XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 6/10	ok. poł XIX, 4 ćw. XIX, XX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 7	ok. poł. XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 9	XVIII, k. XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 11	XVIII/XIX, 3 ćw. XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 13	XVIII, p. XX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 14	ok. XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 15	p. XIX, 3 ćw. XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 16	XVIII, ok. 1860
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 17	ok. poł. XIX, XVIII
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 18	XVIII, ok. 1860
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 19	XVIII, 1 poł. XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 20	XVIII, ok. 1860
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 21	XVIII/XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 22	XIX/XX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 23	XVIII, p. XX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 24	k. XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 25	XVIII, ok. poł. XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 26	XVIII, p. XX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 27	XVIII, ok. poł. XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 28	k. XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 29	3 ćw. XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 31	XIX/XX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 33	k. XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 35	k. XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 37	XIX/XX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 39	ok. poł. XIX, k. XIX
Dom mieszkalny	ul. Sienkiewicza 41	XIX, XX
Dom mieszkalny	ul. Sienna 3	p. XX
Dom mieszkalny	ul. Sienna 5	p. XX